**Państwo pierwszych Piastów – powstanie i walka o niezależność**

Paulina Kazana, 10.01.2018



Drużyna Chrobrego - obraz Michała Byliny

Słowianie wyodrębnili się na Nizinie Środkowoeuropejskiej z ludów indoeuropejskich. Choć nie utrzymywali oni bardzo rozbudowanych relacji z krajami Morza Śródziemnego, to wspominał o nich w V w. Herod, następnie Pliniusz Starszy, Tacyt oraz inni pisarze rzymscy. Kilka wieków później na obszarach przez nich zamieszkanych tworzyły się struktury ponadplemienne, które musiały zawalczyć o swoją niezależność.

**Cesarski uniwersalizm a państwa słowiańskie**

W IX i X stuleciu w Europie Środkowowschodniej na gruncie związków plemiennych i poprzez aneksje plemion słabszych przez potężniejsze kształtowały się organizacje państwowe. W większości były to kraje słowiańskie: Wielkie Morawy w IX w., a po ich podziale przez najazd Węgrów (906) Czechy, Polska i Ruś. Rodzime państwo utworzyli również Węgry.



Wizerunek cesarza Ottona II z Registrum Gregorii

Jednocześnie przebieg dezintegracji cesarstwa karolińskiego doprowadził do analogicznego efektu powstania mniejszych jednostek politycznych. Wśród krajów wschodniofrankijskich najważniejszą rolę odgrywała Saksonia. To ona prowadziła ekspansję m.in. na państwa słowiańskie. Po uzyskaniu korony królewskiej w Niemczech władcy sascy, sięgnęli w Rzymie po majestat cesarski (962). Był to fundament uniwersalizmu ich władzy oraz wyprowadzonych, stąd zasad narzucania swojej zwierzchności wobec nowych organizmów państwowych w Europie Środkowowschodniej.

Odzew elit na ideę uniwersalizmu w państwach granicznych od wschodu z cesarstwem uzależniony był od wielu czynników, jak położenie geograficzne, potencjał militarny, strukturę społeczną. Do tego dochodziły też ambicje i plany poszczególnych władców.

**W państwie pierwszych Piastów**

Na początku XI w. obszar państwa polskiego szacowano na 250 tys. km². Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 4 osoby na km², przy dość dużych regionalnych wahaniach- od pustek terenów leśnych aż do gęstego zasiedlenia na urodzajnych oraz dogodnym komunikacyjnie obszarach w dolinach rzek. Ilość mieszkańców wynosiła w sumie około miliona osób. Przeważała ludność rolnicza. Wśród nich najliczniejszą grupę społeczną stanowili wolni kmiecie, którzy żyli w ramach wspólnot rodzinnych, a także opolnych.

Dawne podziały plemienne nie zostały kompletnie zlikwidowane. Widoczne były w terytorialnym podziale kraju, a po wyznaczeniu polskiej prowincji kościelnej (1000 r.) również w rozkładzie diecezji. Dolnym szczeblem zarządzania były obszary grodowe, w których rezydowali reprezentanci księcia, obdarzeni pełnią władzy wojskowej, administracyjnej oraz sądowniczej na podległym terenie.Polska za panowania Mieszka I (Wikimedia Commons)

Władca ówczesnego państwa polskiego był niczym nieograniczonym panem całościowego księstwa, a więc mógł swobodnie dysponować jego wszystkimi terenami, zasobami oraz mieszkańcami. Jako jednostka skupiał pełnię władzy, co oznacza, że był naczelnym wodzem armii, sędzią oraz administratorem swego kraju, który w dodatku utożsamiał w pełni z własną osobą. Jedyną grupą, z którą musiał się liczyć było możnowładztwo.

Podobnie jak w innych krajach średniowiecznej Europy wśród Piastów obowiązywały reguły dziedziczenia tronu, które nie do końca się jednak sprawdzały w przypadkach, gdy władca miał kilku synów. Zasada przejmowania władzy przez najstarszego z nich nie zawsze była akceptowana przez pozostałych, co przy rywalizacji możnowładców było przyczyną poważnych kryzysów w państwie.

Innym ważnym składnikiem organizacji państwowej była społeczność. Bez jego zespolonego, a także ukierunkowanego wysiłku, organizacja ta nie mogła powstać.

Społeczeństwo cechował podział o wiele silniejszy i trwalszy niżeli organizacji plemiennej. Na szczycie drabiny społecznej znajdowali się możni, a w tym węższe grono dostojników oraz duchowieństwa, niżej ludność wolna, poddana rządom księcia, a na samym dole niewolnicy, należący do księcia lub do możnych.

**Względna niezależność od Cesarstwa**

Posągi Mieszka I i Bolesława Chrobrego z Złotej Kaplicy w katedrze poznańskiej (Wikimedia Commons)

Na początku lat 60-tych X wieku rządy w państwie Polan objął Mieszko I, który stanął przed poważnymi zagrożeniami zewnętrznymi. Sasi nałożyli zwierzchnictwo Serbom Łużyckim, zaś potężny margrabia Gero umacniał prymat niemiecki kosztem podbijanych terenów słowiańskich. O przyjęcie chrztu książę Polan zaczął zabiegać w momencie, gdy Sasi po pomyślanych walkach zamierzali utworzyć arcybiskupstwo w Magdeburgu- o otwartych liniach metropolii na wschodzie oraz północy - co ustanawiało kierunek dalszego rozwoju. W 968 r. powstało owe arcybiskupstwo, a Mieszko I zdołał jednakże wyprzedzić koncepcje Magdeburga w stosunku własnych ziem. Zawiązał przymierze ze schrystianizowanymi już Czechami. W 965 r. ożenił się z księżniczką Dąbrówką, a w 966 r. przyjął chrzest. Dwa lata po tym wydarzeniu powstało w Poznaniu biskupstwo misyjne, które podlegało bezpośrednio Rzymowi.

Sukcesy władcy polskiego w szerzeniu chrześcijaństwa pozwoliło mu na ustanowienie korzystnych relacji z zachodnim sąsiadem. Mieszko I uznany został za „przyjaciela” cesarza, co wiązało się z płaceniem trybutu. Zachował przy tym jednak znaczącą samodzielność w polityce zewnętrznej oraz całkowitą w sprawach wewnętrznych. Innym dobrym ruchem wzmacniającym niezależność od Cesarstwa okazało się ofiarowaniem w 992 roku przez Mieszka swego państwa „w całości świętemu Piotrowi”, co zapewniło mu opiekę i troskę papieską nad Polską.

Bolesław Chrobry, który przejął rządy po Mieszku I, prowadził początkowo politykę ojca. Wielkim sukcesem Chrobrego był zjazd gnieźnieński, czego namacalnym rezultatem było m.in. powołanie pierwszego w Polsce arcybiskupstwa. Od X w. rytm dziejów Polski wyznaczały zamierzenia do zdobycia pełnej suwerenności, natomiast po ich załamaniu się czasy luźnego przywództwa cesarskiego, odbudowy sił wewnętrznych, a także podejmowania progresywnych prób emancypacji. Jednym z powodów tego było zapewne militarne oblicze państwa pierwszych Piastów, które zrodziło się poprzez walki sąsiadujących plemion oraz w związku z tym, posiadało liczną armię. Była ona jednym z atutów w walce o suwerenność państwową. Innym był potencjał terytorialny i ludzki ówczesnej Polski, w znacznym stopniu większy niż Czech. Potencjał ten był zbyt duży, aby władca piastowski przyjmował bez starcia obce zwierzchnictwo, jednakże zbyt mały, żeby trwale i w pełni wyzwolić się z cesarskich więzów.